



Sygn. akt I UK 277/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 października 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera (przewodniczący)

SSN Bohdan Bieniek

SSN Jolanta Frańczak (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania K. B.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w R.
o ustalenie podlegania ubezpieczeniom społecznym,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 30 października 2018 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonej od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 28 lutego 2017 r., sygn. akt III AUa (...),

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. decyzją z dnia 22 lipca 2015 r. stwierdził, że wnioskodawczyni K. B. jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą, dla której podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne stanowi zadeklarowana kwota nie niższa niż 30% kwoty minimalnego wynagrodzenia u płatnika składek P. K. B., nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu oraz dobrowolnemu

ubezpieczeniu chorobowemu od dnia 1 maja 2015 r., ponieważ działania płatnika związane ze zgłoszeniem do ubezpieczeń społecznych noszą znamiona pozornej czynności prawnej. Działalność była faktycznie prowadzona od dnia zakupu samochodu do dnia wypłaty zasiłku macierzyńskiego - od maksymalnej podstawy wymiaru składek wynoszącej kwotę 9.897,50 zł - przez 14 dni.

Sąd Okręgowy w G. Ośrodek zamiejscowy w R. wyrokiem z dnia 23 czerwca 2016 r. zmienił zaskarżoną decyzję organu rentowego i stwierdził, że wnioskodawczyni K. B. od dnia 1 maja 2015 r. jako prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą podlega obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu, wypadkowemu oraz zasądził od organu rentowego na rzecz wnioskodawczyni kwotę 60 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

W sprawie tej Sąd Okręgowy ustalił, że wnioskodawczyni - z wykształcenia nauczyciel biologii i nauczania początkowego - pracowała zawodowo kilka miesięcy na podstawie umowy o pracę na zastępstwo. Następnie urodziła pierwsze dziecko i korzystała z urlopu macierzyńskiego do listopada 2014 r. W trakcie tego urlopu zaszła w kolejną ciążę, a termin porodu został wyznaczony na dzień 23 czerwca 2015 r. W dniu 6 maja 2015 r. wnioskodawczyni zgłosiła się do ubezpieczeń społecznych od dnia 1 maja 2015 r. jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą pod nazwą P. i zadeklarowała maksymalną podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne w kwocie 9.897,50 zł. Działalność miała polegać na wynajmie samochodu - z kierowcą lub bez - na imprezy okolicznościowe, w szczególności na wesela. W tym celu w dniu 12 maja 2015 r., wraz z mężem kupiła samochód marki Opel Insignia z 2009 r. w kolorze czerwonym za kwotę 40.600 zł, pochodzącą ze środków przeznaczonych na wykończenie nowego domu. Zleciła utworzenie strony internetowej reklamującej jej usługi, zakupiła wizytówki, wydrukowała ogłoszenia, które rozwiozła po okolicznych restauracjach, kwiaciarniach i zamieściła na tablicach ogłoszeń. Zawarła umowę z biurem rachunkowym na prowadzenie księgowości. Tygodniowo wnioskodawczyni odbierała około dwóch telefonów od osób zainteresowanych wynajmem samochodu, z czego do zawarcia transakcji dochodziło około dwa razy w miesiącu, gdyż klienci byli bardziej zainteresowani samochodem w kolorze białym lub czarnym. Stan zdrowia w przedostatnim miesiącu ciąży pozwalał wnioskodawczyni

na podjęcie i prowadzenie działalności gospodarczej. W dniu 17 czerwca 2015 r. urodziła ona dziecko i wystąpiła o wypłatę zasiłku macierzyńskiego. Wnioskodawczyni nie skorzystała z preferencyjnej podstawy wymiaru składek, przewidzianej dla osób rozpoczynających prowadzenie własnej działalności gospodarczej i zadeklarowała składkę w maksymalnej wysokości, twierdząc, że miała na uwadze wysokość swojej przyszłej emerytury. Składkę za maj 2015 r. opłaciła ze środków przeznaczonych na wykończenie domu, pozostałych po zakupie samochodu. Po porodzie wnioskodawczyni nadal prowadzi działalność gospodarczą, polegającą na wynajmie samochodu. Sprzedała Opla Insygnię i kupiła w tym celu Hondę Acord w kolorze białym. Opłaca składkę na ubezpieczenie zdrowotne.

Przy takich ustaleniach faktycznych Sąd Okręgowy uznał odwołanie za uzasadnione. Podniósł, że wnioskodawczyni w okresie objętym sporem faktycznie prowadziła działalność gospodarczą polegającą na wynajmie samochodu, a stan jej zdrowia nie stanowił do tego przeciwwskazania. W tym celu zakupiła później inny samochód, uwzględniając preferencje klientów co do jego koloru. Okoliczność, że działalność gospodarcza nie była dochodowa nie ma znaczenia, ponieważ nie daje to podstaw do odmowy objęcia ubezpieczeniem społecznym, które jest obowiązkowe dla osób prowadzących działalność gospodarczą. Odrębną kwestią jest faktyczny cel podjęcia tej działalności w zaawansowanej ciąży i zadeklarowanie maksymalnej podstawy wymiaru składek. Jeżeli nawet celem wnioskodawczyni było uzyskanie wysokich świadczeń z ubezpieczenia społecznego, to obowiązujące przepisy nie zabraniają rozpoczęcia prowadzenia działalności kobiecie w ciąży, zwłaszcza, że - jak wynika z dokumentacji medycznej ciąży - nie było ku temu przeciwwskazań medycznych. Niewątpliwie zadeklarowana podstawa wymiaru składek jest bardzo wysoka, wzięwszy pod uwagę przewidywane dochody, koszty opłacenia składek oraz że wnioskodawczyni mogła skorzystać z przysługującej jej preferencyjnej składki na ubezpieczenia społeczne. W ocenie Sądu Okręgowego, nie stanowiło to jednak istoty rozpoznawanej sprawy, która sprowadzała się do ustalenia, czy wnioskodawczyni rzeczywiście rozpoczęła z dniem 1 maja 2015 r. prowadzenie działalności gospodarczej i czy w związku z tym podlegała ubezpieczeniom społecznym jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność

gospodarczą w rozumieniu art. 6 ust. 1 pkt 5 i art. 13 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2017 r., poz. 1773 ze zm., dalej jako ustawa systemowa) oraz art. 2 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (obecnie jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 2168 ze zm.).

Wyrok Sądu Okręgowego w całości zaskarżył apelacją organ rentowy zarzucając między innymi naruszenie art. 233 k.p.c., przez dokonanie dowolnej oceny dowodów oraz art. 6 ust. 1 pkt 5 i art. 13 pkt 4 ustawy systemowej w związku z art. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, przez przyjęcie, że wnioskodawczyni od dnia 1 maja 2015 r. prowadziła działalność gospodarczą.

Sąd Apelacyjny - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w (...) wyrokiem z dnia 28 lutego 2017 r. zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołanie.

Sąd Apelacyjny w pierwszej kolejności podniósł, że Sąd pierwszej instancji nie ocenił materiału dowodowego w granicach określonych art. 233 § 1 k.p.c., ponieważ uchybił zasadom logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego. Nie ma bowiem podstaw do przyjęcia, że wnioskodawczyni faktycznie prowadziła pozarolniczą działalność gospodarczą, wykonując od dnia 1 maja 2015 r. usługi wynajmu samochodu. Samo zarejestrowanie działalności, zgłoszenie do ubezpieczeń społecznych, czy opłacenie składki nie stanowi o tym, że zgłoszona działalność jest ważnym tytułem do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych. Wbrew stanowisku Sądu pierwszej instancji, to zarobkowy charakter działalności, obok zorganizowania formalnego, stałości i ciągłości, przesądza o tym, że mamy do czynienia z prowadzeniem działalności gospodarczej. Ze zgromadzonych w postępowaniu pierwszoinstancyjnym dowodów wynika, że celem wnioskodawczyni nie było uzyskanie zysku, ale stanie się beneficjentem wysokich świadczeń z ubezpieczenia chorobowego. W tym celu, aby nie generować kosztów prowadzonej działalności w miesiącu jej rozpoczęcia wykazała, że zasadniczym kosztem działalności był zakup paliwa w kwocie 200 zł, opłata skarbową za pełnomocnictwo w kwocie 19 zł i ozdoby na samochód w kwocie 20 zł. Za okres od 8 do 29 maja 2015 r. w przychodach uwidoczniła kwotę 1.380 zł za wynajem samochodu. W kosztach nie ujęła odprowadzonej składki na ubezpieczenia społeczne ani kosztu zakupu samochodu stanowiącego współwłasność z mężem. Dopiero w

podatkowej księdze przychodów i rozchodów za grudzień 2015 r. wnioskodawczynie uwidoczniła koszt amortyzacji środków trwałych w kwocie 4.736,67 zł. Tymczasem w świetle art. 22 ust. 1 zdanie pierwsze ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 200 ze zm., dalej jako u.p.d.o.f.), każdy wydatek celowo poniesiony z zamiarem uzyskania przychodu, poza wyraźnie wskazanymi w art. 23 tej ustawy, powinien być uznany za koszt uzyskania przychodu. Zatem koszty amortyzacji samochodu zakupionego przez małżonków jako środek do prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej, stanowiący celowy wydatek poniesiony z zamiarem uzyskania przychodu, podlegał uwzględnieniu w wydatkach. Ponadto wnioskodawczynie reklamę działalności gospodarczej (tworzenie przez „kilka tygodni strony internetowej”, wizytówki, ogłoszenia) rozpoczęła zanim zakupiła środek do prowadzenia tej działalności. Na brak zarobkowego charakteru prowadzonej działalności dodatkowo wskazuje informacja organu rentowego, z której wynika, że w okresie od dnia 1 czerwca 2015 r. do dnia 31 maja 2016 r. podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne wynosiła 0 zł, od dnia 1 czerwca 2016 r. - 486,60 zł, od lipca do sierpnia 2016 r. - 2.433 zł, a od września 2016 r. do nadal - 0 zł. Deklarując takie podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne wnioskodawczynie nie kierowała się już wysokością przyszłej emerytury, na co powoływała się w toku procesu. Jednocześnie, mimo twierdzeń o prawidłowym przebiegu ciąży i dobrym samopoczuciu aż do dnia porodu, już w dniu 1 czerwca 2015 r. wystąpiła z wnioskiem o wypłatę zasiłku macierzyńskiego, będąc zobligowana do dnia 10 czerwca 2015 r. opłacić składkę na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne. Okoliczności te uzasadniają przyjęcie, że wnioskodawczynie podjęła działania mające na celu wyłącznie stworzenie pozoru prowadzenia działalności gospodarczej, faktycznie zaś wykonywała umowę o świadczenie usług kosmetycznych (zapewne oczywista omyłka pisarska).

Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, że zgodnie z art. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, za działalność gospodarczą należy rozumieć zarobkową działalność wytwórczą, budowlaną, handlową, usługową oraz poszukiwanie, rozpoznawanie wydobywanie kopalin ze złóż, a także działalność zawodową, wykonywaną w sposób zorganizowany i ciągły. Orzecznictwo wypracowało katalog

cech, pozwalających na ocenę określonej aktywności osoby fizycznej jako działalności gospodarczej, stanowiącej tytuł do objęcia ubezpieczeniem społecznym. Są to: profesjonalność, samodzielność, cel zarobkowy, podporządkowanie regułom opłacalności i zysku (lub zasadzie racjonalnego gospodarowania), trwałość prowadzenia, wykonywanie w sposób zorganizowany i przede wszystkim uczestniczenie w obrocie gospodarczym. Właściwości cechujące działalność gospodarczą, które powinny występować łącznie, to działanie stałe, nieamatorskie i nieokazjonalne, z elementem organizacji i planowania, podporządkowania regułom opłacalności i zysku, uczestnictwa w obrocie gospodarczym oraz zawodowości rozumianej jako fachowość, znajomość rzeczy oraz specjalizacja. Brak którejkolwiek z cech działalności gospodarczej, wymienionych w ustawie oznacza, że podejmowane czynności nie stanowią prowadzenia tej działalności. Wnioskodawczyni nie udowodniła, że zgłaszając pozarolniczą działalność gospodarczą była nakierowana na osiągnięcie zysku. Jeżeli od początku wymiernym, stałym i założonym z góry kosztem działalności gospodarczej, nieznajdującym pokrycia w przewidywanych zyskach, staje się opłacanie składek na ubezpieczenia społeczne w wysokości znacznie przekraczającej obowiązujące minimum, to takie multiplikowanie kosztów nie jest uzasadnione potrzebą inwestowania w podjęte przedsięwzięcie celem jego perspektywicznego rozwoju. Może to prowadzić do wniosku, że z założenia wynik finansowy prowadzonej działalności jest nieistotny, a tym samym wskazywać na intencję nie tyle wykonywania zarobkowej działalności gospodarczej, lecz włączenia do systemu ubezpieczeń społecznych w celu uzyskania wysokich świadczeń. Wnioskodawczyni zgłaszając rozpoczęcie pozarolniczej działalności gospodarczej, jak wynika z jej zeznań, była zorientowana w realiach rynku, na którym zamierzała zaistnieć, nie wiedząc z jakim odzewem spotka się jej oferta i jakie przyniesie zyski. Mimo to nie skorzystała z preferencyjnej składki, lecz zadeklarowała maksymalną podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne tuż przed ziszczeniem się ryzyka ubezpieczenia. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, działanie takie świadczy o tym, że zamiarem wnioskodawczyni było jedynie uzyskanie wysokich świadczeń z ubezpieczenia chorobowego, a nie prowadzenie działalności jako przedsiębiorca.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego wniosła wnioskodawczyni, zaskarżając wyrok w całości, domagając się uchylenia zaskarżonego wyroku w całości i przekazania sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego, ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenia co do istoty sprawy przez oddalenie apelacji, a także zasądzenia od organu rentowego na jej rzecz kosztów procesu za drugą instancję oraz kosztów postępowania kasacyjnego.

W skardze kasacyjnej opartej na obu podstawach wymienionych w art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c., zarzucono naruszenie:

1) art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 382 k.p.c. polegające na wybiórczej ocenie dowodów i przyjęcie za podstawę rozstrzygnięcia wyłącznie tych ustaleń, które odnosiły się do kwestii wysokości składki, terminu zgłoszenia się do ubezpieczeń społecznych, złożenia wniosku o wypłatę zasiłku macierzyńskiego i wysokości osiąganych dochodów z działalności gospodarczej, przy jednoczesnym zdeprecjonowaniu znaczenia ustaleń Sądu Okręgowego dotyczących czynności przygotowawczych wykonywanych przez skarżącą od dnia 1 maja 2015 r. w chwili rozpoczęcia prowadzenia działalności gospodarczej (przygotowania biznesplanu, zakupu samochodu, zlecenia wykonania strony internetowej oraz wizytówek, zawarcia umowy o obsługę księgową i umów ramowych, wydrukowania i rozklejenia ogłoszeń), będące konsekwencją błędnej wykładni przepisów prawa materialnego;

2) art. 233 § 1 k.p.c. w związku art. 382 k.p.c., przez ograniczenie się przy ustalaniu, czy skarżąca faktycznie prowadziła działalność gospodarczą od dnia 1 maja 2015 r., wyłącznie do ustalenia, że w 8 miesiącu ciąży założyła działalność gospodarczą i opłaciła najwyższą składkę ubezpieczenia, co miało implikować stwierdzenie braku przesłanki „celu zarobkowego” w rozumieniu art. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, przy jednoczesnym zdeprecjonowaniu znaczenia ustaleń Sądu Okręgowego, który zbadał, czy skarżąca od dnia 1 maja 2015 r. wykonywała i nadal wykonuje czynności związane z prowadzoną działalnością gospodarczą, uzyskując dochody;

3) art. 382 k.p.c. w związku z art. 328 § 2 k.p.c., przez przyjęcie, że ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, iż skarżąca „podjęła jedynie

działania mające na celu stworzenie pozoru prowadzenia przez nią pozarolniczej działalności gospodarczej, faktycznie wykonywała umowę o świadczenie usług kosmetycznych”, choć nie wynika to ze zgromadzonego materiału dowodowego;

4) art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., przez pominięcie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku powodów, dla których Sąd Apelacyjny pominął ustalenia oparte na dowodach ze zgromadzonych dokumentów i wykluczył możliwość przyjęcia, aby czynności przygotowawcze wykonywane w początkowej fazie prowadzonej działalności gospodarczej nie pozwalały na uznanie, że skarżąca faktycznie prowadziła działalność gospodarczą od dnia 1 maja 2015 r.;

5) art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., ponieważ uzasadnienie zaskarżonego wyroku uniemożliwia odczytanie motywów, jakimi kierował się Sąd Apelacyjny w zakresie, w jakim powołując się na ustawę o podatku dochodowym od osób fizycznych przyjął, że w wydatkach podlegały uwzględnieniu koszty amortyzacji samochodu;

6) art. 6 ust. 1 pkt 5, art. 11 ust. 2, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 4, art. 14 pkt 1 i 2 i art. 8 ust. 6 pkt 1 ustawy systemowej w związku z art. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, iż o prowadzeniu działalności gospodarczej rozstrzyga zadeklarowana podstawa wymiaru składek i data rozpoczęcia działalności gospodarczej przed ziszczeniem się ryzyka ubezpieczenia, co samo w sobie miało przesądzać, że celem skarżącej nie było osiągnięcie zysku, a korzystanie z wysokich świadczeń z ubezpieczenia chorobowego, podczas gdy według prawidłowej wykładni tych przepisów kluczowe dla stwierdzenia prowadzenia działalności gospodarczej jest rozpoczęcie prowadzenia działalności w celu zarobkowym bez względu na to w jakiej wysokości zadeklarowano podstawę wymiaru składki, jeśli podstawa ta mieściła się w granicach przewidzianych w ustawie, a termin złożenia wniosku o wypłatę zasiłku macierzyńskiego był zgodny z ustawą;

7) art. 6 ust. 1 pkt 5, art. 11 ust. 2, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 4, art. 14 pkt 1 i 2 i art. 8 ust. 6 pkt 1 ustawy systemowej w związku z art. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że rozpoczęcie prowadzenia działalności gospodarczej w celu uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego automatycznie wyklucza

możliwość przyjęcia, iż skarżąca zmierzała do osiągnięcia zysków z tej działalności, podczas gdy według prawidłowej wykładni tych przepisów rozpoczęcie i wykonywanie działalności gospodarczej ma miejsce wówczas, gdy dąży się do osiągnięcia zysku z tej działalności, przy jednoczesnym zaakceptowaniu, a niekiedy i dążeniu do uzyskania dalszych korzyści z tym związanych, np. możliwości skorzystania przez przedsiębiorcę ze świadczeń z ubezpieczeń społecznych;

8) art. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, że skarżąca nie prowadziła działalności gospodarczej, skoro działalność ta nie była dochodowa, co stanowi o braku spełnienia przesłanki celu zarobkowego prowadzonej działalności, podczas gdy według prawidłowej wykładni tego przepisu zarobkowego celu działalności gospodarczej nie należy kojarzyć tylko z osiąganiem dochodów z tej działalności, a samo kryterium dochodowości nie jest konieczną cechą definiującą działalność gospodarczą.

Zdaniem skarżącej, Sąd Apelacyjny uznając, że nie wykazała ona, aby zgłoszona przez nią działalność gospodarcza była nakierowana na osiągnięcie zysku, całkowicie pominął okoliczność zakupu nowego samochodu (w kolorze białym) w celu zwiększenia zysku, a także wykonywania przez nią od dnia 1 maja 2015 r. szeregu czynności zmierzających do rozpowszechnienia informacji o wynajmie samochodu, co miało doprowadzić do osiągania w przyszłości wyższych zysków i dowodzi zarobkowego celu podjętej działalności gospodarczej. Biorąc pod uwagę wyłącznie wysokość zadeklarowanej podstawy wymiaru składki i termin zgłoszenia wniosku o wypłatę zasiłku macierzyńskiego, Sąd Apelacyjny błędnie wykluczył możliwość przyjęcia, że przedsiębiorca dąży nie tylko do osiągnięcia zysku z prowadzonej działalności, ale uzyskania również innych korzyści związanych z prowadzoną działalnością, takich jak świadczenia z ubezpieczeń społecznych, będących konsekwencją opłacania składek na te ubezpieczenia, które to cele same w sobie wzajemnie się nie wykluczają.

W piśmie z dnia 28 czerwca 2017 r. organ rentowy wniósł o oddalenie skargi, podkreślając, że działania przedsiębiorcy powinny być podporządkowane regułom zysku, opłacalności i zasadzie racjonalnego gospodarowania. Trudno dopatrywać

się takiego działania w sytuacji, gdy przychód z działalności nie wystarcza nawet na uregulowanie zadeklarowanych składek na ubezpieczenia społeczne.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zawiera usprawiedliwionych podstaw. Skarga kasacyjna została oparta na obydwu podstawach określonych w art. 398³ § 1 k.p.c. W pierwszej kolejności należało zatem rozpoznać zarzuty proceduralne, ponieważ ich ewentualne uwzględnienie przesądza o zbędności rozważania zarzutów merytorycznych. Przepis art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. za podstawę kasacyjną uznaje tylko takie naruszenie przepisów procesowych, które mogło wywrzeć istotny wpływ na wynik sprawy. Tę ostatnią przesłankę strona skarżąca musi wyrażnie wyartykułować wraz ze wskazaniem okoliczności uprawdopodobniających jej wystąpienie. Samo bowiem naruszenie przepisów postępowania, nawet jeżeli jest obiektywnie istotne, nie jest wystarczającą podstawą skargi kasacyjnej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 2011 r., II PK 327/10, OSNP 2012 nr 13-14, poz. 173; z dnia 15 lutego 2006 r., IV CSK 15/05, LEX nr 179731; z dnia 29 listopada 1996 r., III CKN 14/96, OSP 1997 nr 3, poz. 65). Ponadto, zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Sąd Najwyższy nie jest bowiem uprawniony do badania prawidłowości ustaleń faktycznych, ani też do oceny dowodów, dokonanych przez sąd drugiej instancji. Sąd Najwyższy, jako „sąd prawa”, rozpoznając nadzwyczajny środek zaskarżenia w postaci skargi kasacyjnej, jest związany ustalonym stanem faktycznym sprawy (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Sąd Najwyższy, jako sąd kasacyjny nie zajmuje się oceną materiału dowodowego, nie ma również kompetencji do dokonywania kontroli prawidłowości oceny dowodów dokonanej przez sąd drugiej instancji według kryteriów opisanych w art. 233 § 1 k.p.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2013 r., II UK 403/12, LEX nr 1350309). Innymi słowy art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 382 k.p.c. odnoszący się wprost do oceny dowodów nie może stanowić uzasadnionej podstawy skargi kasacyjnej (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 2015 r., III UK 34/15, LEX nr 1977827; z dnia 24 listopada 2010 r., I PK 107/10, LEX nr 737366; z dnia 13 stycznia 2010 r., II CSK 372/09, LEX nr 577688). Wobec tego zarzut naruszenia art. 382 k.p.c. może wypełniać podstawę kasacyjną przewidzianą w art. 398³ § 1

pkt 2 k.p.c. tylko w wypadku pominięcia przez sąd drugiej instancji części zebranego w sprawie materiału i wykazaniu, że uchybienie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy, ale nie może stanowić podstawy do kontestowania oceny tego materiału z uwagi na naruszenie zasad z art. 233 § 1 k.p.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2018 r., II UK 80/17, LEX nr 2490636 czy z dnia 19 lutego 2015 r., III CSK 180/14, LEX nr 1678080 i powołane tam orzeczenia). Wobec powyższego wskazać trzeba, że Sąd Apelacyjny nie pominął zebranego w sprawie przez Sąd pierwszej instancji materiału dowodowego, w tym podejmowanych przez skarżącą w 8 miesiącu ciąży czynności przygotowawczych w postaci przygotowania biznesplanu, zakupu samochodu, zlecenia wykonania strony internetowej oraz wizytówek, zawarcia umowy o obsługę księgową i umów ramowych, wydrukowania i rozklejenia ogłoszeń, ale dokonał odmiennej oceny tych dowodów w kontekście prowadzenia przez skarżącą działalności gospodarczej. Oceny tej nie zmienia omyłkowe zamieszczenie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku stwierdzenia, że „skarżąca faktycznie wykonywała umowę o świadczenie usług kosmetycznych”. Jest ono odosobnione na płaszczyźnie dokonanych przez Sąd Apelacyjny ustaleń i rozważań poczynionych w sprawie i zapewne wynikiem oczywistej omyłki pisarskiej (powinno być „świadczenie usług wynajmu samochodu”).

Z kolei skuteczne podniesienie zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. wymagało wykazania przez skarżącą, że uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego nie zawiera wszystkich koniecznych elementów lub dotknięte jest podstawowymi brakami, które uniemożliwiają kontrolę kasacyjną. Chodzi o sytuację, gdy treść uzasadnienia orzeczenia uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 marca 2018 r., IV CSK 106/17, LEX nr 2497612; z dnia 3 marca 2017 r., I CSK 318/16, LEX nr 2281275; z dnia 8 lipca 2015 r., II PK 282/14, OSNP 2017 nr 6, poz. 66). Sytuacja taka nie miała zaś miejsca w przypadku uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Nie umożliwia bowiem kontroli kasacyjnej nieprecyzyjne odniesienie się przez Sąd Apelacyjny do kwestii uwzględnienia kosztów amortyzacji samochodu, co zarzuca skarżąca w zarzutach skargi. Ponadto zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. nie może stanowić

płaszczyzny do krytyki trafności przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku ustaleń faktycznych ani ich oceny prawnej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 2014 r., I PK 295/13, LEX nr 1483572). Z dokonanych powyżej rozważań wynika również, że Sąd Apelacyjny, dokonując oceny, czy skarżąca prowadziła działalność gospodarczą, nie pominął czynności przygotowawczych, które miały doprowadzić do rozpowszechnienia informacji o prowadzonej przez nią działalności, ale uznał, że ocena, czy działalność gospodarcza rzeczywiście jest wykonywana, uzależniona jest od spełnienia łącznie wszystkich przesłanek wymienionych w art. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej. Skarżąca zaś nie wykazała, aby prowadzona przez nią działalność była nakierowana na osiągnięcie zysku. Od początku bowiem wymiernym, stałym i z góry założonym kosztem, nieznajującym pokrycia w przewidywanych zyskach, było opłacanie składek w wysokości znacznie przekraczającej obowiązujące minimum. Sąd odniósł się także do informacji co do okresu opłacania przez skarżącą składek na ubezpieczenia społeczne, z których wynikało, iż po zakończeniu urlopu macierzyńskiego i rodzicielskiego, przez okres trzech miesięcy (czerwiec, lipiec i sierpień 2016 r.) deklarowała ona składki na ubezpieczenia społeczne w wysokości diametralnie odbiegającej od składek zadeklarowanych w maksymalnej wysokości na miesiąc przed ziszczeniem się ryzyka ubezpieczeniowego.

Całkowicie bezzasadne są również zarzuty naruszenia prawa materialnego. Po pierwsze zauważyć trzeba, że zarzut naruszenia przepisów prawa materialnego (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.) może dotyczyć albo błędnej wykładni przepisu albo niewłaściwego jego zastosowania (alternatywa rozłączna), a nie błędnej wykładni i niewłaściwego zastosowania (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 18 maja 2012 r., IV CSK 496/11, LEX nr 1243073; z dnia 9 kwietnia 2008 r., V CSK 520/07, LEX nr 577239; z dnia 8 maja 2008 r., I PK 257/07, LEX nr 490355), co zarzuca skarżąca w odniesieniu do art. 6 ust. 1 pkt 5, art. 11 ust. 2, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 4, art. 14 pkt 1 i 2 i art. 8 ust. 6 pkt 1 ustawy systemowej oraz art. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej. Zarzucając w skardze kasacyjnej naruszenie prawa materialnego, nie można poprzestać na konkretyzacji podstawy przez wskazanie przepisu prawa, który został naruszony, lecz należy także wskazać, czy sąd dokonał błędnej wykładni tego przepisu czy też niewłaściwie go zastosował

oraz wyjaśnić, na czym, zdaniem skarżącego polega błędna wykładnia lub niewłaściwe zastosowanie przepisu prawa (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 5 lipca 2006 r., IV CSK 127/06, LEX nr 232819; z dnia 5 grudnia 2006 r., II CSK 274/06, LEX nr 238945). Sąd Najwyższy nie jest uprawniony do dociekania, o jaką postać naruszenia przepisu chodzi i na czym ona polega (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 marca 2006 r., IV CSK 165/05, LEX nr 183069). Po drugie, obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy systemowej podlegają między innymi osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność. Wskazane osoby zgodnie z art. 12 ust. 1 ustawy systemowej podlegają także obowiązkowo ubezpieczeniu wypadkowemu. Rzeczonym ubezpieczeniom, zgodnie z art. 13 pkt 4 ustawy systemowej, osoby prowadzące pozarolniczą działalność podlegają od dnia rozpoczęcia wykonywania działalności do dnia zaprzestania wykonywania tej działalności. Będąc objętymi obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowym, osoby prowadzące pozarolniczą działalność podlegają na swój wniosek dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu. Chociaż definicja osoby prowadzącej pozarolniczą działalność uległa zmianie, to zgodnie z art. 196 ust. 1 ustawy z dnia 6 marca 2018 r. - Przepisy wprowadzające ustawę Prawo przedsiębiorców oraz inne ustawy dotyczące działalności gospodarczej (Dz.U. z 2018 r., poz. 650), do postępowań w sprawach przedsiębiorców wszczętych na podstawie przepisów dotychczasowych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie ustawy Prawo przedsiębiorców, stosuje się przepisy dotychczasowe. Do takich postępowań stosuje się art. 8 ust. 6 pkt 1 ustawy systemowej w brzmieniu obowiązującym przed dniem 30 kwietnia 2018 r., zgodnie z którym za osobę prowadzącą pozarolniczą działalność uważa się osobę prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą na podstawie przepisów o działalności gospodarczej lub innych przepisów szczególnych. W myśl art. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, mającym zastosowanie do postępowań w sprawach przedsiębiorców wszczętych na podstawie przepisów dotychczasowych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie ustawy, działalnością gospodarczą jest zarobkowa działalność wytwórcza, budowlana,

handlowa, usługowa oraz poszukiwanie, rozpoznawanie i wydobywanie kopalin ze złóż, a także działalność zawodowa, wykonywana w sposób zorganizowany i ciągły.

Przyjmuje się, że tytuł ubezpieczeniowy jest pojęciem z zakresu ubezpieczeń społecznych, tworzoną na bazie stosunku spoza dziedziny ubezpieczeniowej, choć niekiedy modyfikowaną przez przepisy ustawy systemowej, jak ma to miejsce w przypadku tytułu pracowniczego, kreowanego co do zasady przez stosunek pracy (art. 8 ust. 1 ustawy systemowej), choć nie zawsze (por. np. art. 6 ust. 1 pkt 19, art. 8 ust. 2 i 2a ustawy systemowej). Z przytoczonych powyżej uregulowań wynika, że jedyną modyfikacją dla utworzenia tytułu osoby prowadzącej pozarolniczą działalność gospodarczą jest wymóg prowadzenia jej na terenie Rzeczypospolitej Polskiej przez osobę fizyczną. A zatem w sprawie o ustalenie podlegania ubezpieczeniu społecznemu osoby prowadzącej pozarolniczą działalność gospodarczą relewantne są przesłanki wynikające z ustawy o swobodzie działalności gospodarczej albo obecnie obowiązującej ustawy Prawo przedsiębiorców i ustawy systemowej. W literaturze i orzecznictwie na gruncie poprzednio obowiązujących ustaw utrwalony został pogląd, że działalnością gospodarczą jest działalność wskazująca zawodowy, czyli stały charakter, w tym powtarzalność podejmowanych działań, podporządkowanie regułom zysku i opłacalności (lub zasadzie racjonalnego gospodarowania) oraz uczestnictwo w działalności gospodarczej (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 1991 r., III CZP 117/91, OSNCP 1992 nr 5, poz. 65 oraz z dnia 23 lutego 2005 r., III CZP 88/04, OSNC nr 1 poz. 5, a także wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 15 września 2005 r., FSK 2643/04, LEX nr 153881). Wobec tego nie stanowi działalności gospodarczej działalność wykonywana okresowo i sporadycznie (por. wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 19 marca 1991 r., II SA 898/90, ONSA 1992 nr 3-4, poz. 58 oraz z dnia 17 września 1997 r., II SA/Wa 1089/96, Pr. Gosp. 1998 nr 1, s. 32), a także jeśli nie jest ona prowadzona w celu osiągnięcia dochodu (zarobku) rozumianego jako nadwyżka przychodów nad poniesionymi kosztami. W wyrokach Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2017 r., I UK 395/16 (LEX nr 2400313 z glosą K. Stepnickiej, LEX/el 2018) oraz z dnia 13 września 2016 r., w sprawie I UK 455/15 (LEX nr 2122404) zwrócono uwagę, że prowadzenie działalności gospodarczej o tyle stanowi tytuł

podlegania ubezpieczeniom, o ile faktycznie ubezpieczony działalność tę wykonuje, choć stopień natężenia jego aktywności może być różny. Intencyjne zadeklarowanie wysokiej podstawy wymiaru składek może jednak sugerować, że działalność nie była wykonywana w sposób ciągły, zorganizowany i zarobkowy. Podobnie w wyroku z dnia 21 września 2017 r., I UK 366/16 (OSNP 2018 nr 7, poz. 98), Sąd Najwyższy uznał, że zarejestrowanie działalności gospodarczej w zakresie udzielania korepetycji w ostatnim miesiącu ciąży połączone z opłaceniem maksymalnych składek na ubezpieczenie społeczne, gdy uzyskiwane przychody z tej działalności nie wystarczają na uiszczenie składek w takiej wysokości, nie stanowi tytułu ubezpieczenia społecznego z art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy systemowej. Z kolei w wyroku z dnia 17 października 2018 r., II UK 301/17 (niepublikowany), stwierdzono, że nie zasługuje na aprobatę instrumentalne wykorzystywanie regulacji prawnej polegające na zgłaszaniu podstawy wymiaru składek w oderwaniu od niskich przychodów z działalności. Wykracza bowiem poza normalne granice ryzyka prowadzenia działalności gospodarczej sytuacja stale skrajnie nieprawidłowa. Polega ona na rozpoczynaniu i utrzymywaniu przez rejestrującego działalność gospodarczą stanu, w którym możliwe do osiągnięcia dochody są znikome w relacji do ponoszonych kosztów. Wola i świadomość mają wówczas znaczenie, bo same dowodzą, że rejestrujący działalność co najmniej godzi się na taką sytuację. Dlatego założeniem wyjściowym rejestrowanej działalności gospodarczej nie powinno być tylko uzyskanie zasiłków z ubezpieczenia chorobowego. Podobnie w wyroku z dnia 5 września 2018 r., I UK 208/17 (LEX nr 2541912), Sąd Najwyższy przypomniał, że zawarcie umowy o pracę lub uruchomienie pozarolniczej działalności z wygórowaną i nieznajdującą usprawiedliwienia deklaracją nadmiernie wysokiej podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne w sytuacji, gdy osoba zgłaszająca się do ubezpieczeń społecznych w krótkim czasie korzysta ze zwolnień lekarskich lub innych świadczeń z ubezpieczenia społecznego, może podlegać ocenie jako wykreowanie pozornego lub fikcyjnego tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym (por. także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 2011 r., II UK 69/11, LEX nr 1108830).

W rozpoznawanej sprawie skarżąca wadliwego rozstrzygnięcia upatruje w błędnej wykładni cech działalności gospodarczej dokonanej przez Sąd Apelacyjny,

a przede wszystkim w sferze jej zarobkowego charakteru, zarzucając, że prawidłowa wykładnia art. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej powinna skłaniać do przyjęcia, iż rozpoczęcie wykonywania działalności gospodarczej ma miejsce wówczas, gdy dąży się do osiągnięcia zysku z tej działalności, przy jednoczesnym zaakceptowaniu, a niekiedy i dążeniu, do uzyskania dalszych korzyści z tym związanych, np. możliwości skorzystania przez przedsiębiorcę ze świadczeń z ubezpieczeń społecznych. Tymczasem z poczynionych w sprawie ustaleń, którymi Sąd Najwyższy jest związany, a których nie zakwestionowała skarżąca wynika, że podejmując działalność gospodarczą w dniu 1 maja 2015 r. na miesiąc przed ziszczeniem się ryzyka ubezpieczenia, będąc w 8 miesiącu ciąży, zadeklarowała maksymalną podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne oraz dobrowolne ubezpieczenie chorobowe, a wniosek o wypłatę zasiłku macierzyńskiego zgłosiła już następnego miesiąca (1 czerwca 2015 r.). Zgłoszona do ewidencji działalność gospodarcza polegać miała na wynajmie samochodu, który został zakupiony w dniu 12 maja 2015 r. ze środków przeznaczonych na budowę domu. Skarżąca w postępowaniu administracyjnym podała, że była zorientowana w realiach rynku, na którym zamierzała zaistnieć, nie wiedząc z jakim odzewem spotka się jej oferta, a mimo to zadeklarowała maksymalną podstawę wymiaru składek, których uiszczenie pochłaniało w całości uzyskiwane z prowadzonej działalności zyski (za maj wykazała przychód w kwocie 1380 zł). Do wynajmu samochodu dochodziło około 2-3 razy w miesiącu.

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 5 października 2017 r., I UK 395/16 oraz z dnia 15 marca 2018 r., III UK 47/17 (LEX nr 2497578), wyeksponował, że zrozumiałe są krytyczne spojrzenia organu rentowego i sądów na przypadki, gdy przed dniem 1 stycznia 2016 r. opłacenie przez osobę dotychczas nie płacącą żadnych składek - jednej składki w wysokości około 2.700 zł implikowało wypłatę przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych zasiłków chorobowych i macierzyńskich w wysokości po 9.365 zł przez okres kilkunastu miesięcy. Stawiało to takie osoby w nieakceptowanej społecznie niewspółmiernie korzystnej sytuacji w porównaniu na przykład z kobietami pracującymi ciągle na podstawie umów o pracę i otrzymujących często zasiłki chorobowe i macierzyńskie w wysokości zbliżonej do najniższego wynagrodzenia. Zachwianie proporcji między

ilością zapłaconych składek oraz wartością otrzymywanych przez długi okres świadczeń naruszało ulpianowską zasadę *suum cuique tribuere*. To powoduje, że za podlegające ubezpieczeniom społecznym na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy systemowej należało uznać tylko te osoby, których zamiarem przed dniem 1 stycznia 2016 r. było prowadzenie działalności gospodarczej przez długi czas, nie tylko przez okres pobierania zasiłku macierzyńskiego i niedługo po jego zakończeniu, przy zmienionej na najniższą podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne. W wyroku z dnia 6 kwietnia 2017 r., II UK 98/16 (LEX nr 2307127), Sąd Najwyższy podniósł, że oczywistym jest, iż każdy może korzystać z uprawnień gwarantowanych przepisami prawa, jednak musi to czynić z poszanowaniem prawa. Wobec tego zarobkowy charakter działalności gospodarczej musi być nastawiony na zysk, który powinien co najmniej pokryć koszty założenia i prowadzenia przedsięwzięcia. Stanowczo nie można więc uznać, że działalność, której cel został zdefiniowany jako uzyskanie wysokich świadczeń z ubezpieczenia społecznego z tytułu macierzyństwa jest działalnością gospodarczą w rozumieniu ustawowym. Nie można bowiem realnie prowadzić działalności, która w ujęciu legalnym musi być nastawiona na wynik finansowy, i jednocześnie definiować jej celowość wyłącznie chęcią pozyskania wysokich świadczeń z ubezpieczeń społecznych. Ktoś kto twierdzi, że prowadzi działalność gospodarczą tylko po to, by uzyskać bardzo wysokie świadczenia z ubezpieczenia społecznego, w istocie stwarza pozory tej działalności, bowiem nie zmierza do pozyskania zarobku z działalności, co wypacza sens ustawowy tej instytucji prawa.

Konkludując uznać należy, że Sąd Apelacyjny prawidłowo zastosował prawo materialne przyjmując, że przedstawiony materiał dowodowy nie przemawia za uznaniem, że wykonując od dnia 1 maja 2015 r. usługi w zakresie wynajmu samochodu skarżąca prowadziła działalność gospodarczą w rozumieniu art. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej. Sporadyczny wynajem samochodu (w tym w gronie najbliższych znajomych) miał na celu jedynie uprawdopodobnienie pozorów wykonywania działalności, aby uzyskać tytuł do podlegania ubezpieczeniom społecznym z najwyższą podstawą wymiaru składek, przekładając się na wysokość świadczeń z ubezpieczenia chorobowego, bez ekwiwalentności w stosunku do włożonych środków. Oceny tej nie zmienia zakup innego samochodu

oraz przedkładane faktury wynajmu w okresie korzystania przez skarżącą z urlopu macierzyńskiego. Wbrew odmiennemu stanowisku skarżącej, mimo iż stan ciąży nie jest przesłanką negatywną w ocenie prawa do rozpoczęcia działalności gospodarczej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2014 r., I UK 235/13 i podaną w nim argumentację), to jednak organ rentowy ma prawo kontroli samego tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 października 2018 r., II UK 302/17 (niepublikowany), uwypuklił, że ubezpieczenie społeczne nie jest głównym celem działalności gospodarczej. Celem tym jest zarobek, czyli dochód pokrywający w pełni koszty działalności, w tym ubezpieczenia społecznego, a ponadto wystarczający na utrzymanie i rozwój przedsiębiorcy. Występuje nierównowaga, gdy przy niskim przychodzie zgłoszenie wysokiej podstawy składek ma na celu uzyskiwanie wielokrotnie wyższych świadczeń z ubezpieczenia społecznego kosztem innych ubezpieczonych i wbrew zasadzie solidaryzmu. Stąd przy nieostrych pojęciach działalności gospodarczej wynikających z art. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej działania osób rejestrujących działalność gospodarczą mogą się różnić z prawnym rozumieniem tej działalności albo iść dalej, czyli wykorzystywać tę instytucję dla osiągnięcia innych celów (art. 58 k.c.).

Nie ma więc racji skarżąca zarzucając, że na ocenę podjętej przez nią działalności nie wpływa wysokość zadeklarowanej składki na ubezpieczenia społeczne w relacji do uzyskiwanych dochodów uwidocznionych przedłożonych do akt sprawy dokumentach. Nie można zatem zgodzić się z tą częścią argumentacji skargi, która zakłada zakaz weryfikacji działalności gospodarczej ze względu na uprawnienie do zgłoszenia wysokiej składki. Powoływana przez skarżącą uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 2010 r., II UZP 1/10 (OSNP 2010 nr 21-22, poz. 267 z glosą R. Pacuda, OSP 2011 nr 11, poz. 118 oraz M. Łagi, GSP-Prz.Orz. 2013 nr 3-4, s. 189-196) dotyczyła bowiem sytuacji wynikającej z utrwalonego już tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym i uprawnienia do określenia podstawy wymiaru składek w maksymalnej wysokości. Inna sytuacja występuje zaś, gdy działalność gospodarcza jest rozpoczynana i główną intencją jej zgłoszenia jest wskazanie od razu wysokiej podstawy wymiaru składek z zamiarem uzyskania wysokich świadczeń, choć uzyskiwany z tak

zgłoszonej i prowadzonej działalności przychód jest znacznie niższy niż składki na ubezpieczenia i już tylko z tej przyczyny koszty działalności są znacznie wyższe niż przychody (zob. także uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 5 września 2018 r., I UK 208/17, LEX nr 2541912).

Kierując się motywami przedstawionymi powyżej Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji (art. 398¹⁴ k.p.c.).